

# Zuzanna Kalicka-Karpowicz

---

## Problemy słowotwórcze Polaków związane ze słownictwem religijnym : na podstawie materiału z internetowych poradni językowych

---

Język - Szkoła - Religia 8/2, 81-93

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## PROBLEMY SŁOWOTWÓRCZE POLAKÓW ZWIĄZANE ZE SŁOWNICTWEM RELIGIJNYM (NA PODSTAWIE MATERIAŁU Z INTERNETOWYCH PORADNI JĘZYKOWYCH)

Celem artykułu jest analiza pytań kierowanych do internetowych poradni językowych, dotyczących pewnego aspektu słownictwa religijnego, mianowicie relacji słowotwórczych i poprawności wskazanych derywatów, a także omówienie na tej podstawie przejawów świadomości słowotwórczej pytających i ich postaw wobec języka. Przez słownictwo religijne rozumiem tu zbiór wszystkich wyrazów, które w podstawowym znaczeniu odnoszą się do religii – nie tylko do wyznania katolickiego (choć odniesienia do niego w oczywisty sposób dominują w badaniach nad językiem polskim), lecz także innych wyznań chrześcijańskich, a nawet innych religii (choć w omawianej grupie stanowią one jednostkowe przykłady). Wykluczyłam natomiast wyrazy, które wywodzą się z języka religijnego, ale nie mają z nim współcześnie związku (nie odnoszą się do religii), np. *postapokaliptyczny*. Chciałabym też odróżnić słownictwo religijne od języka religijnego, który stanowi jedną z odmian języka ogólnego, wyodrębnianą na podstawie kryterium funkcjonalnego<sup>1</sup>. Jak zauważa Iwona Pałucka, filozofowie chrześcijańscy (Langdon Brown Gilkey, Jan Andrzej Kłoczkowski) uznają, że „język religijny wykorzystuje ogólnopolski zasób słownictwa, zaś na płaszczyźnie fonetycznej, fleksyjnej i składniowej nie wprowadza żadnych zmian. O jego specyfice nie ma jednak świadczyć [...] odrębny zasób leksemów”<sup>2</sup>. Jednocześnie badaczka wskazuje, że istnieje grupa słownictwa związanego z religią<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> I. Bajerowa wymienia trzy funkcje tego języka: „(1) kontaktowanie człowieka ze światem nadprzyrodzonym, (2) opis ludzkiej wizji tego świata, (3) sformułowanie odpowiedniego zespołu wartości i nakazów moralnych” (cyt. za: D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Język religijny*, [w:] teże, *Wykłady ze stylistyki*, Warszawa 2008, s. 105).

<sup>2</sup> I. Pałucka, *Czy istnieje „język religijny”?*, „Język Polski” 2000, z. 3–4, s. 177–178.

<sup>3</sup> Tamże, s. 179.

Analizowany materiał pochodzi ze stron internetowych poradni językowych, które udostępniają pytania i swoje odpowiedzi online: poradnia językowa PWN<sup>4</sup>, poradnia językowa Instytutu Języka Polskiego Uniwersytetu Śląskiego<sup>5</sup>, poradnia językowa Instytutu Języka Polskiego Uniwersytetu Wrocławskiego<sup>6</sup>, porady językowe Portalu Informacji Kulturalnej województwa świętokrzyskiego<sup>7</sup>, poradnia językowa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego<sup>8</sup>, poradnia językowa Uniwersytetu Gdańskiego<sup>9</sup>. Przedmiotem badań jest przede wszystkim treść pytań kierowanych przez użytkowników języka polskiego, w mniejszym stopniu odpowiedzi, jednak nie tytuły problemów nadane przez poradnie. Warto podkreślić, że samo pytanie często stanowi przejaw szerszych wątpliwości i wymaga dokładnej analizy, w tym odniesienia się do systemu słowotwórczego polszczyzny. Niektóre poradnie kwalifikują pytania i odpowiedzi do poszczególnych działów, co znacznie ułatwia odszukanie problemów danego typu, jednak by zebrać materiał dotyczący budowy słowotwórczej wyrazów związanych z wiarą i religią, przeszukałam nie tylko dział pn. *Słowotwórstwo*, lecz także inne działy, przede wszystkim związane ze znaczeniem wyrazów – również tam pojawiają się problemy słowotwórcze.

Jako osobne derywaty traktuję wyrazy różniące się podstawami słowotwórczymi lub formantami, natomiast wyrazy różniące się tylko obocznościami w temacie uważam za warianty derywatu. Przez derywat rozumiem zarówno wynik derywacji właściwej, jak i kompozycji, nie zajmuję się zaś w tym artykule adaptacją. Zestawienia uznaję za sferę badań frazeologii, a co za tym idzie, wyrazy, dla których podstawą słowotwórczą są zestawienia, traktuję jak komposita.

W pytaniach dotyczących słowotwórstwa, kierowanych do internetowych poradni językowych, wystąpiły w sumie 32 derywaty reprezentujące słownictwo religijne.

Zawierające je pytania można podzielić na trzy typy: 1. pytanie o poprawność konkretnego derywatu (9 derywatów), 2. prośba o wybór jednego poprawnego z dwu (lub więcej) potencjalnych derywatów (21 derywatów), 3. poszukiwanie wyrazu dla nazwania sprecyzowanego fragmentu rzeczywistości (1 derywat).

Derywaty, których dotyczą pytania, to w większości przymiotniki (22 wyrazy). Drugą pod względem liczebności grupę omawianych formacji stanowią rzeczowniki (9 wyrazów). Pojawia się też jeden czasownik (*konwertować*), przy

<sup>4</sup> <http://poradnia.pwn.pl/>

<sup>5</sup> <http://www.poradniajezykowa.us.edu.pl/>

<sup>6</sup> <http://www.poradnia-jezykowa.uni.wroc.pl/pj/>

<sup>7</sup> <http://pik.kielce.pl/front/category/8/>

<sup>8</sup> [http://www.kul.pl/witamy-na-stronie-poradni-jezykowej-kul,art\\_33581.html](http://www.kul.pl/witamy-na-stronie-poradni-jezykowej-kul,art_33581.html)

<sup>9</sup> [http://www.polonistyka.fil.ug.edu.pl/pl/jezykoznanstwo\\_polonistyczne--porady\\_jezykowe/](http://www.polonistyka.fil.ug.edu.pl/pl/jezykoznanstwo_polonistyczne--porady_jezykowe/)

czym należy zaznaczyć, że w pytaniu zawarta jest forma imiesłowu przymiotnikowego biernego (*konwertowany*). Większość z analizowanych przykładów to derywaty proste; w obu grupach występują też złożenia (11 przymiotników i 2 rzeczowniki).

## Rzeczowniki

Wśród 9 rzeczowników, których dotyczą pytania, większość stanowią derywaty odrzeczownikowe, a motywując rzeczownikowo-czasownikową mają tylko dwa wyrazy: *katechista* i *katecheta*. W analizowanej grupie można wyróżnić siedem nazw osób oraz dwie nazwy wyznań. Większość formacji rzeczownikowych należy do derywatów mutacyjnych, dwa przykłady reprezentują derywację modyfikacyjną (*feminativa*).

Poszukiwane *feminativum* od rzeczownika *pielgrzym* we współczesnym języku polskim nie występuje. Formę przywołaną w pytaniu – *\*pielgrzymka* ‘pielgrzym kobieta’ – sam pytający dyskwalifikuje jako błędną, prawdopodobnie ze względu na homonimiczność z wyrazem *pielgrzymka* ‘podróż pielgrzyma’ lub ‘grupa pielgrzymów’. Zdaniem Marka Łazińskiego to właśnie unikanie homonimii leksykalnej powoduje, że we współczesnej polszczyźnie za pomocą wielofunkcyjnego sufiksu *-ka* nie tworzy się nazw żeńskich od nazw zawodów typowo męskich; homonimia jest natomiast dopuszczalna w sytuacji, gdy w uprawianiu danego zawodu nie ma znaczącej dysproporcji płciowej<sup>10</sup>. Trudno jednak nazwać pielgrzymowanie zawodem, a tym bardziej – zawodem typowo męskim. Można też podejrzewać, że o *pielgrzymach* mówi się zazwyczaj w liczbie mnogiej, w znaczeniu gatunkowym lub kolektywnym, a co za tym idzie – rzadko zachodzi potrzeba sprecyzowania płci *pielgrzyma*<sup>11</sup>. To właśnie ten powód, moim zdaniem, decyduje o odrzuceniu rzeczownika *\*pielgrzymka* ‘pielgrzym kobieta’ – wszak w uzusie występuje niejedna analogiczna para homonimów. Odrębnym problemem jest zaliczenie podobnych derywatów do normy wzorcowej.

Inne wątpliwości dotyczą drugiego derywatu żeńskiego od rzeczownika rodzaju męskiego: formacji *teolożka*. Po pierwsze, źródłem niepewności pytającego może być fonetyczna deformacja podstawy słowotwórczej *teolog* (*g* : *ż*). Po drugie, jak już wspomniałam, problematyczna może być wielofunkcyjność formantu *-ka* (oprócz nazw żeńskich tworzy on również nazwy czynności i zdrobnienia oraz spieszczenia). W tradycji kultury języka utrwaliła się negatywna

<sup>10</sup> Por. M. Łaziński, *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytułowe i ich asymetria rodzajowo-płciowa*, Warszawa 2006, s. 259–260.

<sup>11</sup> Por. tamże, s. 268.

ocena podobnych derywatów<sup>12</sup>, choć są one całkiem regularne (*teolog – teolożka* jak *biolog – biolożka, psycholog – psycholożka* itp.). Mimo coraz częstszego ich występowania w tekstach, poprawność nazw żeńskich derywowanych za pomocą sufiksu *-ka* od nazw naukowców z morfemem *-log* wciąż budzi wśród Polaków wątpliwości. Często negatywna ocena poprawności podobnych nazw żeńskich wynika z kontekstów, w jakich użytkownicy języka spotykają się z tymi derywatami. Sam pytający jako przyczynę swoich wątpliwości wskazuje właśnie występowanie wyrazu *teolożka* „tylko w artykułach pisanych przez autorki o poglądach feministycznych”<sup>13</sup>; faktycznie, w niektórych gazetach i czasopismach jest to przejaw polityki językowej. Derywat żeński jest więc przez osobę szukającą pomocy w poradni językowej postrzegany jako właściwy wyłącznie pewnemu środowisku, nacechowany, a być może nawet służący propagandzie.

Kolejna grupa problemów słowotwórczych związanych ze słownictwem religijnym obejmuje rzeczowniki z sufiksami obcymi. Pierwsze pytanie z tej grupy dotyczy rzeczownika z sufiksem *-ista/-ysta*, jednego z trzech najaktywniejszych sufiksów genetycznie obcych<sup>13</sup>. Pytający ma wątpliwość, który wariant przyrostka powinien być użyty do utworzenia nazwy subiektu od wyrazu *dżihad*. Użycie wariantu *-ista*, skutkujące palatalizacją tematu, pozostaje w sprzeczności z silną tendencją do automatyzacji technik derywacyjnych<sup>14</sup>. W słownikach nie odnajdziemy jednak jednoznacznej odpowiedzi, który wariant sufiksu jest przyłączany częściej – derywaty na *-ista* (np. *bilardzista, awangardzista*) są w USJP-terg również liczne, jak te na *-ysta* (np. *buddysta, parodysta*); występują też wahania co do wariantu sufiksu, a co za tym idzie słowniki rejestrują oboczne formy wyrazu (pary *balladzista//balladysta, propagandysta//propagandzista*). Zastanawiająca jest też sama kwestia doboru sufiksu, tj. użycie sufiksu genetycznie obcego zamiast rodzimego *-owiec*, który nie powoduje palatalizacji tematu (por. dość nowe słowo *marketingowiec*). Ten wybór można uzasadnić dużą ekspansywnością sufiksu *-ista/-ysta*; możliwy jest też wpływ angielskiego wyrazu *jihadist* (np. *jihadist movement*).

Rzeczownika z genetycznie obcym sufiksem *-ista* dotyczy również następne pytanie: prośba o podanie znaczenia wyrazu *katechista* i ustalenie, czym się różni to znaczenie od znaczenia wyrazu *katecheta*. *Katechista* nie jest wprawdzie wyrazem nowym (przeciwnie, jego użycie jest poświadczane już w XIX wieku), nie należy jednak do wyrazów powszechnie znanych. Jego znaczenie podaje

<sup>12</sup> H. Jadacka, *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Warszawa 2006, s. 126–129. Jadacka poza normą umieszcza podobne derywaty zarówno w funkcji nominatywnej, jak i tytularnej.

<sup>13</sup> K. Waszakowa, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne obce*, Warszawa 1994, s. 215–216.

<sup>14</sup> H. Jadacka, *Czy istnieje słowotwórstwo normatywne?*, „Poradnik Językowy” 2004, z. 2, s. 95–96.

SDor<sup>15</sup> ‘ten, kto *katechizuje*’ (z kwalifikatorem *daw.*), definiuje je dokładniej *Encyklopedia katolicka*<sup>16</sup>, według której *katechista* to ‘świecki pomocnik misjonarza na danym terenie’ lub ‘uczestnik drogi neokatechumenalnej’. Oba znaczenia trudno jednak wydedukować z budowy słowotwórczej tego derywatu, kłopotliwe wydaje się nawet utworzenie jego współczesnej parafrazy słowotwórczej (‘ten, kto naucza katechizmu’?). O ile stosunkowo łatwy do wykrycia jest związek z czasownikiem *katechizować* lub rzeczownikami *katecheza*, *katechizm* jako możliwymi podstawami słowotwórczymi, o tyle sufix *-ista* nie jest nośnikiem sprecyzowanego znaczenia. W wypadku *katechisty* ‘świeckiego pomocnika misjonarza na danym terenie’ najprostsza parafraza to ‘ten, kto pomaga nauczać katechizmu jako podstaw wiary (na terenie misji)’, natomiast wyraz *katechista* ‘uczestnik drogi neokatechumenalnej’ skłonna jestem traktować jako neosemantyzm, co dodatkowo uzasadnia jego niezrozumienie.

Omówiony wyraz został zestawiony w pytaniu z derywatem o podobnej budowie – *katecheta* (za USJP: ‘osoba duchowna lub świecka nauczająca zasad religii chrześcijańskiej’). O ile znaczenie formacji *katechista* trudno znaleźć w słownikach ogólnych (tylko w SDor), o tyle *katechetę* odnotowują wszystkie popularne słowniki języka polskiego (np. SDor, SSz, USJP, PSWP). Trudno jednak wybrać jeden wyraz jako jego podstawę słowotwórczą: *katecheta* to zarówno ‘ten, kto uczy katechizmu’, jak i ‘ten, kto prowadzi katechezę’, a także ‘ten, kto katechizuje’<sup>17</sup>. Wielomotywywność tego rzeczownika jest kolejną barierą w rozróżnieniu znaczeń omawianych wyrazów. Różnicy w znaczeniu między *katechistą* a *katechetą* nie można odczytać z ich budowy słowotwórczej również dlatego, że żaden z tworzących je sufixów nie jest wystarczająco wyspecjalizowany. Ponadto wyraz *katechista* (w obu znaczeniach) należy do słownictwa religijnego nieobecnego w polszczyźnie potocznej – jest on po prostu nieznanym wielu użytkownikom języka polskiego.

Również następane dwa pytania dotyczą rzeczowników z produktywnym sufixem genetycznie obcym, którym jest przyrostek *-izm// -yzm*. Pierwszy z nich – *\*chrześcijaństwo* ‘religia chrześcijańska’ – stanowi przykład hybrydy z sufixem genetycznie obcym i rodzimą (synchronicznie) podstawą. Dowodem na to, jak

<sup>15</sup> SDor, mimo że z punktu widzenia badań językoznawczych odzwierciedla inny (starszy) stan języka polskiego niż np. USJP, wciąż pozostaje popularnym źródłem informacji dla wielu użytkowników polszczyzny. Co więcej, ze względu na obszerność słownik ten często jako jedyny notuje jednostki, które bynajmniej nie wyszły z użycia, lecz są po prostu pomijane przez autorów późniejszych opracowań leksykograficznych. Tak jest i w tym wypadku.

<sup>16</sup> *Encyklopedia katolicka*, t. VIII: *Język – Kino*, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 2000.

<sup>17</sup> Motywację rzeczownikowo-czasownikową tego wyrazu przyjmuje K. Waszakowa. Zob. K. Waszakowa, dz. cyt., s. 184.

dobrze zadomowiły się w polszczyźnie podobne konstrukcje, jest stwierdzenie zawarte w pytaniu skierowanym do poradni: użytkownik określa ten derywat jako rzeczownik, „który brzmi zgoła naturalnie”; wśród argumentów za uznaniem tej jednostki za poprawną podaje on też znaczną liczbę kontekstów odszukanych za pomocą popularnej wyszukiwarki internetowej. Wątpliwości pytającego wynikają z braku tego wyrazu w słownikach – faktycznie, nie odnotowuje go żaden z powszechnie dostępnych słowników języka polskiego, a SPP w haśle *chrześcijaństwo* przywołuje tę formę jako błędną. Źródłem tego powszechnego, jak widać, błędu jest kontaminacja wyrazów *chrześcijaństwo* i *chryścianizm*; może on też być wynikiem utworzenia formy analogicznej do wyrazu *katolicyzm*, w potocznej polszczyźnie używanego synonimicznie. Należy też zwrócić uwagę na produktywność sufiksu *-izm* w nazwach wyznań, kierunków filozoficznych, prądów intelektualnych itp. Sufiks *-stwo* jest natomiast nośnikiem wielu innych znaczeń. Z drugiej strony, należy zauważyć, że wyraz *chryścianizm* jest internacjonalizmem niepodzielnym słowotwórczo – może on być w potocznym rozumieniu odczuwany jako zapożyczenie, a przez purystów nacjonalistycznych może być nawet uznany za nieczytelny i zbyt techniczny. Forma *\*chrześcijanizm* budzi wątpliwości pytającego z dwóch powodów: po pierwsze, nie potwierdza jej autorytet językowy (w tym wypadku autorzy słownika), po drugie, w tychże słownikach odnotowane są inne wyrazy o tym samym znaczeniu, co wskazuje na redundantność wyrazu.

Drugą strukturą z sufiksem *-izm/-yzm*, której dotyczy pytanie zgłoszone do poradni językowej, jest *rzymskokatolicyzm* ‘wyznanie rzymskokatolickie’. Pytający uważa, że jest to forma utworzona „analogicznie do wyrazów *protestantyzm*, *prawosławie*”. Choć w wypadku pierwszego przykładu można się analogii doszukać (*protestantyzm* ‘wyznania protestanckie’), drugi z podanych wyrazów nie jest z punktu widzenia słowotwórstwa do *rzymskokatolicyzmu* analogiczny i przytoczenie go świadczy raczej o niskiej świadomości słowotwórczej pytającego, natomiast samo powołanie się na „analogiczne wyrazy” dowodzi jego przekonania o systemowości polszczyzny. W tym samym pytaniu pojawił się też inny wyraz o równie czytelnej budowie: *rzymskokatolik*. Ponieważ oba wyrazy można zastąpić strukturami dwuwyrzawowymi: *rzymski katolicyzm*, *rzymski katolik*, propozycję pytającego należałoby uznać za przejaw ekonomizacji środków językowych. Autor pytania nie podał przyczyny swoich wątpliwości, można jednak przypuszczać, że są to wyrazy, z którymi nie spotkał się on do tej pory; może słowa te zostały przez niego utworzone na potrzeby określonego tekstu? W takim wypadku należałoby je uznać za przejaw słowotwórczej inwencji użytkownika.

Ostatni z rzeczowników związanych ze słownictwem religijnym, który budził wątpliwości użytkowników językowych poradni internetowych, to *niekatolik*. Zaskakujące, że wątpliwości użytkowników języka mogą dotyczyć struktury tak



regularnej (i dlatego nieodnotowanej w słownikach), jak derywat prefiksalny z *nie-*. Po raz kolejny pytanie dowodzi, jak wielkim autorytetem dla użytkowników języka polskiego są słowniki, a jednocześnie – z jaką niepewnością odnoszą się oni do form występujących w uzusie, nawet tych regularnych.

## Przymiotniki

Kolejną grupę derywatów związanych z religią, o które pytają użytkownicy internetowych poradni językowych, są przymiotniki. Wśród 23 formacji przymiotnikowych aż 11 stanowią złożenia, przy czym aż 10 z nich to złożenia przymiotnikowo-rzeczownikowe. Pięć ze złożzeń przymiotnikowo-rzeczownikowych utworzono za pomocą sufiksu *-owy* oraz interfiksów (*-o-* i w jednym przypadku *-e-*), cztery – za pomocą sufiksu *-nyll-* *alny* oraz interfiksów *-o-*, jedno – za pomocą interfiksów *-o-*. Ostatni wyraz z tej grupy jest derywowany od pary rzeczowników za pomocą interfiksów *-o-*. Najczęstszym problemem użytkowników było wskazanie poprawnej formy złożenia.

Pierwsza podgrupa pytań dotyczy przymiotnika od tytułów części Biblii: Starego i Nowego Testamentu. O ile częste, regularne derywaty *starotestamentowy* i *nowotestamentowy* nie budzą wątpliwości pytającego, o tyle poprawności formacji utworzonych od tych samych podstaw sufiksem *-alny* nie jest on pewny, choć skłonny byłby zaakceptować oba warianty. Argumentem przeciw uznaniu przymiotników *starotestamentalny* i *nowotestamentalny* za poprawne jest kryterium wystarczalności i ekonomiczności języka, wyrazów tych bowiem używa się o wiele rzadziej niż ich odpowiedników na *-owy*. Przekonanie pytającego, że przymiotniki *starotestamentalny* i *nowotestamentalny* też są poprawne, może być wynikiem wpływu języków obcych: angielskiego lub łaciny. Warto też zauważyć, że w potocznym orzekaniu, czy dany derywat w ogóle może być stosowany w tekście napisanym po polsku, dużą rolę pełni nie tylko uzus, lecz także analogia – trudno jest znaleźć przykład zastosowania przymiotnika *nowotestamentalny*, a jednak użytkownik traktuje go tak samo jak wykorzystywany (choć rzadko) przymiotnik *starotestamentalny* o analogicznej budowie.

Kolejny problem słotwórczy sprawia użytkownikom internetowych poradni językowych przymiotnik od nazwy święta *Boże Narodzenie*. Pytający proponuje dwie formy: *bożonarodzeniowy* oraz *\*bożenarodzeniowy*. Pierwszy derywat to regularne złożenie z interfiksami *-o-* i produktywnym sufiksem *-owy*, drugiemu natomiast można przypisać dwie interpretacje: jest to albo złożenie z interfiksami *-e-*, ale taki interfiks we współczesnym języku polskim właściwie nie występuje, albo derywat prosty, którego podstawą jest zrost *\*Bożenarodzenie* (analogicznie do przymiotnika derywowanego od nazwy drugiego wielkiego święta w chrześcijaństwie: *Wielkanoc* – *wielkanocny*), ale ta druga interpretacja



byłaby nieakceptowalna z punktu widzenia słowotwórstwa normatywnego. Ostatecznie można by uznać przymiotnik *\*bożenarodzeniowy* za efekt literówki lub przejęzyczenia, przy czym musiał być to bardzo częsty błąd, skoro znalazł odbicie w pytaniu do poradni. Warto też zwrócić uwagę, że zdaniem użytkownika języka obie formy, tak do siebie podobne, nie mogą być poprawne.

Jeszcze większy problem stanowi dla pytających przymiotnik od nazwy innego święta katolickiego – Uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej, czyli, jak powszechnie to święto jest nazywane, wyrażenia *Boże Ciało*. Pytanie pojawia się w tej samej formie – z wyliczeniem proponowanych derywatów – w dwu poradniach: PWN-owskiej i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, prawdopodobnie więc zadała je ta sama osoba, poszukująca przymiotnika niezarejestrowanego w słownikach. Propozycje pytającego są trzy, wszystkie z interfiksem *-o-*: 1. z sufiksem *-owy* – *bożociałowy*, 2. z sufiksem *-ny* i 3. z sufiksem *-esny*, wyabstrahowanym z formacji *cielesny*. Źródło wątpliwości poprawnościowych znów stanowi brak wymienionych wyrazów w słownikach – faktycznie nie są one odnotowywane. Interesujące w pytaniu jest też rozumienie, co to znaczy „przez analogię”, gdyż pojawia się stwierdzenie, że wszystkie proponowane przymiotniki można utworzyć „przez analogię” do przymiotnika *bożonarodzeniowy*. Takie spostrzeżenie pytającego również świadczy o dostrzeżeniu systemowości słowotwórstwa.

Dwa ostatnie złożenia przymiotnikowe przywoływane w pytaniach to *greckokatolicki* ‘katolicki w obrządku greckim’ oraz (znajdujący się poza normą, odnotowywany przez SPP jako częsty błąd) *\*greckokatolicki* ‘katolicki jak u greków (tj. grekokatolików)’. Jak widać, dla każdego z przymiotników można bez problemu zbudować parafrazę słowotwórczą – prawdopodobnie to właśnie stanowi o powszechności błędu. W analizowanym materiale są dwa pytania o rozstrzygnięcie, którą z przytoczonych form należy uznać za poprawną. Pierwsze z nich dotyczy również pisowni (z łącznikiem czy bez niego), w drugim natomiast przytoczona jest przyczyna, z powodu której pytający zwraca się do poradni: rzekome rozbieżności w hasłach słownikowych (między NSPP a WSPP wydany później). Fakt, że aż dwa pytania w tej skromnej puli problemów słowotwórczych dotyczą problemu od dawna rozstrzyganego przez słowniki, świadczy o tym, jak popularnym, a dla niektórych użytkowników łatwiej dostępnym źródłem wiedzy o poprawności językowej niż słowniki stały się internetowe poradnie.

Pozostałe przymiotniki należące do słownictwa religijnego to derywaty proste, odrzeczownikowe; pięć z nich utworzono sufiksem *-owy* (uznawanym za ekspansywny<sup>18</sup>), pięć – sufiksami *-nyll-ownyll-alnyll-yczny*, jeden – sufiksem *-ki*;

<sup>18</sup> H. Jadacka, *System słowotwórczy współczesnej polszczyzny (1945–2000)*, Warszawa 2001, s. 60–62.

jeden z przymiotników (w dwóch wariantach) derywowany został za pomocą formantu paradygmatycznego.

Pierwsze pytanie dotyczy poprawności wyrażenia *Jeżusowi uczniowie*, zawierającego derywat przymiotnikowy w użyciu subiektywnym z sufiksem *-owy*. Wątpliwości, czy ten wyraz jest poprawnie zbudowany i używany, mogą przede wszystkim wynikać z jego nieobecności w potocznej polszczyźnie. W języku ogólnym derywaty subiektywne (i węższe – posesywne) na *-owy* są odbierane jako archaiczne; stanowią one natomiast istotny element stylu biblijnego, a więc źródła polskiego języka religijnego (dość zaznaczyć, że USJP opatruje hasło *Jeżusowy* kwalifikatorem *rel.*)<sup>19</sup>. Niepewność pytającego mogła zostać spotęgowana przez homonimie (*Jeżusowi* – przymiotnik w mianowniku liczby mnogiej oraz *Jeżusowi* – rzeczownik w celowniku liczby pojedynczej).

Kolejne pytanie zadane poradni językowej również dotyczy przymiotnika z sufiksem *-owy* – *relikwiowy* (w wyrażeniu *figura relikwiowa* ‘rodzaj figuralnego relikwiarza’, jak definiuje pytający). Wątpliwości użytkownika znów wynikają z braku poszukiwanego wyrazu w słownikach. Derywat *relikwiowy* nie budzi zastrzeżeń formalnych, ponieważ produktywny sufiks *-owy* jest przyłączany zarówno do rzeczowników twar-dotematowych, jak i miękdotematowych (*relikwia* → *relikwiowy* jak np. *rewia* → *rewiowy*). Użytkownik odrzuca przymiotnik *relikwiarzowy* jako derywat od rzeczownika *relikwiarz*, co świadczy o dostrzeganiu przez niego zależności słotwórczych między wyrazami.

Wśród pytań do internetowych poradni językowych pojawia się też problem rozróżnienia wyrazów *duchowy* i *duchowny*, mających tę samą podstawę słotwórczą. Nośnikiem różnicy znaczeniowej są sufiksy *-owy* i *-owny*, lecz, podobnie jak w wypadku wcześniej omawianych rzeczowników *katechista* i *katecheta*, trudno określić tę różnicę tylko na podstawie funkcji formantów (zwłaszcza że przyrostki te są wielofunkcyjne), ponieważ parafraza obu derywatów może brzmieć ‘związany z duchem’. Według USJP *duchowy* to książk. ‘dotyczący ducha – umysłu, myśli, uczuć, odnoszący się do życia wewnętrznego; niematerialny’ lub ‘odnoszący się do religii, kościoła, dotyczący ducha, duszy w rozumieniu religijnym’ (drugie znaczenie dotyczy języka religijnego), natomiast *duchowny* znaczy współcześnie ‘odnoszący się do duchowieństwa’ (również z kwalifikatorem *rel.*). Wątpliwości poprawnościowe pytającego odnoszą się jednak nie do wyrazu wyrwanego z kontekstu, lecz do tytułu książki Ignacego Loyoli od wieków funkcjonującej w polskiej kulturze jako *Ćwiczenia duchowne*

<sup>19</sup> Warto w tym miejscu zaznaczyć, że autorzy nowego przekładu ekumenicznego Biblii zrezygnowali z utrwalonych połączeń wyrazowych z derywatami subiektywnymi – zamiast *królestwa Bożego*, *aniola Pańskiego* można przeczytać odpowiednio *królestwo Boga*, *anioł Pana* (zob. D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Język religijny*, [w:] teże, *Wykłady ze stylistyki*, Warszawa 2008, s. 113). Taka decyzja potwierdza, że podobne przymiotniki mogą być odczuwane przez użytkowników języka jako archaiczne lub nawet niepoprawne.

(a nie *duchowe*). Pytanie pośrednio dotyczy więc trudnej kwestii dostosowywania utartych połączeń charakterystycznych dla języka religijnego, w tym tytułów książek, w których pojawiają się wyrazy przestarzałe bądź archaiczne.

Następnym problemem zgłoszonym w poradni językowej jest wybór poprawnego derywatu spośród dwóch, różniących się jedynie formantem: *kultowy* i *kultyczny*. Pytający słusznie rozpoznaje pierwszy z przymiotników jako poprawny; statusu drugiego – rzadszego – nie jest pewien. Takie rozstrzygnięcie usprawiedliwiają słowniki: przymiotnik *kultyczny* SDor odnotowuje jako przestarzały i odsyła do hasła *kultowy*. Ze względu na ekonomiczność języka należy poprzeć formę z produktywnym sufiksem *-owy*; intuicja pytającego jest więc słuszna. Ponadto sufiks *-yczny* może sugerować mylną motywację przymiotnika – *kultyczny* może odnosić się do *kultyzmu* ‘kierunku w poezji’ (por. derywaty przymiotnikowe przytoczone poniżej).

Nieco inny problem stanowi druga para przymiotników: *gnostyczny* i *gnostycki*. Ich podobieństwo jest złudne – różnią się nie tylko formantami, lecz również podstawą słowotwórczą (i znaczeniem). *Gnostycki* to derywat od rzeczownika *gnostyk* (jak *stoik* – *stoicki*), natomiast za podstawę derywatu *gnostyczny* można uznać rzeczowniki *gnostycyzm* lub *gnoza*. Ze względu na większą systemowość<sup>20</sup> skłonna jestem opowiedzieć się za pierwszą opcją, lecz można też znaleźć pary analogiczne dla drugiej wersji: *osmoza* – *osmotyczny*, *skleroza* – *sklerotyczny*.

Formant *-yczny* występuje również w kolejnym derywacie, któremu poświęcono jedno z pytań do poradni. Przymiotnik *adwentystyczny* ‘dotyczący adwentyzmu’<sup>21</sup> występuje nie tylko w tekstach prasowych, lecz także urzędowych<sup>22</sup>; jego budowa również nie pozostawia wątpliwości. Nie potwierdza go jedynie autorytet leksykografów.

Kolejne pytanie skierowane do poradni dotyczy przymiotnika od rzeczownika *profanum*. Pytający proponuje wyraz *profanalny*, utworzony na zasadzie analogii do przymiotnika *sakralny* ← *sacrum*. Ponieważ wśród analogonów najlepsze są takie, które mają zbliżone i znaczenie, i budowę, a także są przywoływane w podobnych kontekstach, nie dziwi, że użytkownik powołuje się właśnie na tę parę. Sufiks *-alny* przyłączają też inne często używane przymiotniki od rzeczowników na *-um*, np. *centrum* → *centralny*, *kuriozum* → *kuriozalny*. W od-

<sup>20</sup> Por. także definicje w SDor: *gnostycki* ‘odnoszący się do gnostycyzmu, zgodny z gnostycyzmem’; *gnostyk* ‘zwolennik gnostycyzmu’, *gnoza* ‘wiedza religijna, poglądy religijne gnostyków’.

<sup>21</sup> Ewentualną drugą motywację ‘taki jak u adwentystów’ odrzucam – por. A. Nagórko, *Słowotwórstwo*, [w:] tejsze, *Zarys gramatyki polskiej*, Warszawa 2006, s.186.

<sup>22</sup> Przykład z języka prawnego: *Ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz. U. z dnia 23 sierpnia 1995 r., nr 97, poz. 481.

powiedzi na to pytanie Mirosław Bańko proponuje jednak formę *profaniczny*, nieodnotowaną przez żaden słownik, ale potwierdzoną cytatami z Korpusu Języka Polskiego PWN. Sufiks *-iczny* występuje w przymiotnikach od rzeczowników *patronimikum*, *hipokorystykum* (*patronimiczny*, *hipokorystyczny*), lecz zarówno wymienione rzeczowniki, jak i ich derywaty przymiotnikowe nie należą do odmiany ogólnej języka polskiego. Próba utworzenia niefortunnego przymiotnika z sufiksem *-alny* jest więc kolejnym przejawem tendencji do automatyzacji technik derywacyjnych.

Ostatni zgłoszony do poradni językowej problem związany ze słowotwórstwem przymiotników dotyczy derywacji paradygmatycznej. Pytający prosi o rozstrzygnięcie, która forma przymiotnika odrzeczownikowego jest poprawna: *mnisi* czy *mniszy* 'taki jak u mnicha'. Słowniki obie formy rejestrują jako poprawne, a nie odwołując się do historii języka, można wskazać jedynie na formę częstszą: *mniszy*. Choć derywatów paradygmatycznych zakończonych na *-si* jest w USJP ponad trzy razy więcej niż tych na *-szy* (pięć do siedemnastu), to wariant *mnisi* ma poważną wadę – jego mianownik liczby pojedynczej rodzaju męskiego jest homonimiczny z mianownikiem liczby mnogiej rzeczownika *mnich*. Mimo że problem ten nie dotyczy innych przypadków omawianego przymiotnika, stanowi argument za propagowaniem wariantu *mniszy*. Powszechność tej formy potwierdza pytanie, gdyż wątpliwości poprawnościowe dotyczyły w nim wyrażenia *mnisie życie*, z którym pytający stykał się w prasie, co było sprzeczne z jego dotychczasowymi doświadczeniami. Problem pytającego świadczy również o tym, jak rzadko używane są współcześnie przymiotniki odrzeczownikowe w znaczeniu dzierżawczym (w tekście znacznie bardziej prawdopodobne byłoby wyrażenie *życie mnichów*).

## Czasowniki

Jedyny w zebranych materiale czasownik – *konwertować* – powstał w wyniku zmiany paradygmatu; należy on do licznej grupy derywatów odrzeczownikowych z przyrostkiem fleksyjnym *-owa-* (IV typ koniugacyjny wg Tokarskiego). Wątpliwości pytającego dotyczą jednak formy imiesłowu przymiotnikowego biernego tego czasownika – *konwertowany* – którą pytający określa jako przymiotnik. Takie zakwalifikowanie imiesłowu przymiotnikowego trudno potępić, skoro również wśród językoznawców występują w tej sprawie różne stanowiska (np. podział na części mowy wg Saloniego), choć w tym wypadku przysporzyło ono użytkownikowi problemów ze zrozumieniem i oceną poprawności, ponieważ USJP odnotowuje hasło *konwertować*, a regularnych imiesłowów nie odnotowuje. Kolejny raz to słownik jest wskazany jako źródło wiedzy o języku, a rozmiatanie się zawartości słownika z uzusem – jako przyczyna wątpliwości popraw-

nościowych. Pytający trafnie zauważa związek między *konwersją* a poszukiwanym wyrazem, choć nie rozwiewa to jego wątpliwości, co świadczy o potrzebie odwołania się do językoznawczego autorytetu.

## Podsumowanie

Słowotwórcze problemy Polaków związane ze słownictwem religijnym w niewielkim stopniu dotyczą neologizmów (jedynie 8 spośród 32 derywatów), choć to ta grupa wyrazów jest najczęściej przywoływana w kontekście słowotwórstwa normatywnego<sup>23</sup>. Dość dużą grupę stanowią złożenia, głównie przymiotnikowo-rzeczownikowe. W omówionym materiale pojawiają się liczne derywaty z sufiksami uznawanymi przez językoznawców za ekspansywne, w tym z sufiksami genetycznie obcymi. Najczęstszym źródłem wątpliwości pytających jest brak wyrazu w słownikach; słowniki są również przedstawiane jako najważniejsze źródło oceny poprawnościowej derywatów. Drugim istotnym kryterium jest systemowość języka – poszukiwanie analogii, co czasem skutkuje utworzeniem niepoprawnej formacji. Pytający są też zaniepokojeni obocznościami fonetycznymi: wariantami derywatów oraz zniekształceniem brzmienia podstawy. Wśród pytań występują też pytania o problemy od dawna omawiane w wydawnictwach poprawnościowych (*\*chrześcijanizm*, *\*grekokatolicki*). Nieczytelna budowa lub motywacja wyrazów, a w rezultacie problemy z odróżnianiem znaczeń wyrazów należących do tego samego gniazda słowotwórczego również są przyczyną zwracania się z pytaniami do internetowych poradni językowych. Na podstawie tych obserwacji można wysnuć wnioski, że słownictwo religijne w dużej mierze stanowi utrwalone zasoby słów, a wątpliwości pytających dotyczą nie nowych jednostek, lecz relacji słowotwórczych w obrębie słownictwa religijnego. Na specyfikę słownictwa religijnego w zakresie słowotwórstwa wpływa też możliwość przyłączania do tematu słowotwórczego różnych afiksów, będących nośnikami różnic semantycznych (podobnie jak np. w terminach naukowych). Jednocześnie kształtowane przez wieki relacje słowotwórcze między leksemami należącymi do zbioru słownictwa religijnego nie pozostawiają miejsca na dowolność, przeciwnie – wymagają od użytkowników języka szczególnej staranności.

<sup>23</sup> Zob. D. Buttler, H. Kurkowska, H. Satkiewicz, *Kultura języka polskiego*, t. I, Warszawa 1973, s. 85; H. Jadacka, *Teoretyczne podstawy słowotwórstwa normatywnego*, „Poradnik Językowy” 1992, z. 8, s. 549–561; teże, *Neologizmy w perspektywie normatywnej*, [w:] teże, *System słowotwórczy polszczyzny*, Warszawa 2001; teże, *Czy istnieje...*, dz. cyt., s. 91–100.

**Wykaz skrótów**

- NSPP *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, pod red. A. Markowskiego, Warszawa 2000.
- PSWP *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, pod red. H. Zgółkowej, Poznań 1994–2004.
- SDor *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, Warszawa 1958–1969.
- SSz *Słownik języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, Warszawa 1996.
- USJP *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. S. Dubisza, E. Sobol, Warszawa 2007.
- USJPterg *Indeks a tergo*, [do:] *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. S. Dubisza, E. Sobol, Warszawa 2007.
- WSPP *Wielki słownik poprawnej polszczyzny*, pod red. A. Markowskiego, Warszawa 2004.

## Summary

**Problematic derivatives in Polish religious vocabulary  
(based on the questions addressed to the Internet linguistic clinics).**

The author analyses problems concerning derivatives which were described on the websites of different Polish linguistic clinics, as well as the probable reasons for those difficulties. Doubts rarely concern neologies. The analysis shows that orthoepic doubts are the result of the following problems: (1) the word cannot be found in any dictionary; (2) the word differs from the regular (predicted) form; (3) there is a phonetic difference between the derivate and its base; (4) a derivate has an unclear motivation and therefore its meaning seems incomprehensible.